

Stefan Moysa

"Teufel – Dämonen – Besessenheit :
zur Wirklichkeit des Bösen", wyd.
Walter Kasper i Karl Lehmann,
Mainz 1978 : [recenzja]

Collectanea Theologica 49/2, 188-189

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tego rodzaju próby należy powitać z uznaniem, gdyż świadczą one o tym, że teologia odczuwa potrzebę posiadania coraz ściślejszych narzędzi poznawczych i tym samym coraz głębszego wnikania w przedmiot objawienia.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Klaus P. FISCHER, *Zufall oder Fügung?* Zürich-Einsiedeln-Köln 1977, Benziger Verlag, s. 64.

Każdy człowiek napotyka w swoim życiu na pewne wydarzenia czy ciągi wydarzeń, którym na skutek ich niezwykłości, skłonny jest przypisywać szczególne znaczenie. Czy chodzi o zwyczajny zbieg okoliczności, czy cud, czy jakieś szczególne zrządzenie Opatrzności? Na te pytania stara się autor odpowiedzieć w krótkiej medytacji teologicznej.

Rozpoczynając od rozważań filozoficznych, Fischer stwierdza, że taki przypadek czy zbieg okoliczności nie może wyjaśnić powstawania na przykład żywych organizmów. Wprawdzie niektórzy przyrodnicy skłonni są przypisywać przypadkowi nadmierne znaczenie, są jednak tacy, jak na przykład Heisenberg, którzy w takich przypadkach widzą istnienie jakiegoś „wielkiego porządku”.

W dalszym ciągu swoich rozważań autor zaznacza, że zadziwienie zjawiskami, szukanie w „zbiegu okoliczności” głębszego sensu, stoi u początku wszelkiej myśli filozoficznej. Przedmiotem takiego zadziwienia jest sam człowiek dla siebie. On sam więc jest takim „zbiegiem okoliczności” czy zrządzenia, który każe szukać odpowiedzi na pytanie o sens życia.

Przechodząc już na plan chrześcijański autor stwierdza, iż osoba Jezusa Chrystusa jest takim zrządzeniem Opatrzności Bożej. Chrystus bowiem jest tajemnicą, a równocześnie powodem zaufania i zawierzenia człowieka wyższej osobowej sile rządzącej światem. Zrządzeniem takim jest też konsekwentnie spotkanie się człowieka z Jezusem Chrystusem. W tym spotkaniu człowiek przechodzi od lęku do wiary w zbawienie, tak jak ilustruje to perykopa ewangeliczna o chodzeniu Jezusa po morzu.

Całe postępowanie Jezusa i cała ewangelia jest jednym wezwaniem do ufności w dobroć Ojca Niebieskiego, która się w Jezusie właśnie ukazała. Miarą prawdziwej ufności zaś jest wytrwanie pod krzyżem, w którym widnieje rządzenie Opatrzności Bożej. Wiara polega bowiem (według słów Rahnera cytowanych przez autora) na przyjęciu miecza przeszywającego własne istnienie człowieka.

Medytacja Fischera będzie przyczynkiem do lepszego zrozumienia i przeżycia działania Opatrzności, która przez swoje zrządzenia wchodzi w życie człowieka.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Teufel — Dämonen — Besessenheit. Zur Wirklichkeit des Bösen, wyd. Walter Kasper i Karl Lehmann, Mainz 1978, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 148.

Problematyka istnienia szatana jako siły osobowej, ulega ostatnio niespodziewanemu ożywieniu, a to głównie z dwóch powodów. Niektórzy egzegeci, zwłaszcza H. Haag, przeprowadzając za Bultmannem daleko idącą demitologizację wypowiedzi biblijnych na ten temat, doszli do wniosku, że nie można odnaleźć w Piśmie św. afirmacji o istnieniu szatana jako osoby. Jest on tylko ich zdaniem w ujęciu Biblii szyfrem i personifikacją zła. Niejako na przeciwnym biegunie mnożą się wypadki prawdziwego czy domniemanego opętania, bada się to zjawisko, przeprowadza egzorcyzmy, wyświetla filmy na ten temat. Wydawcy książek stawiają sobie więc za cel pewne wyjaśnienie problemu z punktu widzenia Biblii, teologii i psychologii.

Rdzeniem książki są obszerne wypowiedzi teologiczne obu wydawców. Kasper mówi o problemie zła w ogólności. Stawia problem najpierw z punktu widzenia filozofii, przy czym stwierdza, że należy go rozważać w kategoriach ludzkiej wolności i stosunku tej wolności do problemu bytu. Sprawa bytu przybiera w teologii postać pytania o stworzenie. Ponieważ stworzenie samo w sobie jest dobre, wobec tego zło nie posiada w ramach stworzenia samoistnego bytu. Dokonuje się ono jako skutek wolności człowieka, który ma moc wprowadzić bezład w zaplanowany przez Boga świat dobra. Za zło nie jest wyłącznie odpowiedzialna wolność ludzka, ale wolność wszelkich duchowych stworzeń, których istnienia nie można negować. Wypowiedzi biblijne o istnieniu zła są częściowo personalne, częściowo niepersonalne. Żadnego z nich nie można w wyjaśnieniu pomijać. Kasper próbuje następnie bardziej metafizycznie określić zło jako nicosć przed Bogiem, która się sprowadza do zaprzeczenia zbawczej woli Bożej, do życia bez łaski i do perwersji samego siebie.

Lehmann zajmuje się bardziej szczegółowym pytaniem, czy szatan posiada byt osobowy. Analizuje więc wypowiedzi Pisma św. stwierdzając, że szatan posiada tam „tysiące twarzy”. Nazwany jest Belzebubem, mocnym, oskarżycielem, kusicielem, wężem itd. Jest mocą osobową, ale raczej trzeba go pojmować jako „nie-osobę”, jako coś co niszczy osobowość. Lehmann wyraźnie zaprzecza, jakoby szatan był tylko personifikacją zła, gdyż takie ujęcie nie uwzględnia całej tradycyjnej nauki o duchowych bytach samoistnych i ich wolności. Nauka św. Tomasa, który bardzo różnicuje zastosowanie pojęcia osoby do takich bytów, pozostaje w dalszym ciągu aktualna i służy Lehmannowi do lepszego wyjaśnienia zagadnienia.

Obydwa artykuły teologiczne poprzedzone są szczegółowym studium biblijnym autorstwa K. Kertelge, w którym autor szczegółowo rozważa przede wszystkim pojęcie szatana w Nowym Testamencie, gdzie jest on ukazany jako przeciwnik Jezusa. Analizuje pokusy Jezusa, a także przytaczane przez ewangelistów sceny opętania. Autor stwierdza też, że demitologizacja nie może zrezygnować z pojęcia osoby w zastosowaniu do szatana. Książkę zamyka studium psychologiczne na temat opętania, w którym J. Mischo opisuje szczegółowo wypadki, ale wzbrania się, by z nich wyciągać pewne interpretacje teologiczne.

Książka jest cennym studium, które wskazuje jak pewne nawet skrajne postawienie problemu, może doprowadzić do lepszego zrozumienia niektórych zagadnień. Żaden z autorów nie przyjmuje twierdzeń Haaga. Nie poprzestają oni jednak na czystej negacji, ale starają się problem dalej posunąć i lepiej wytłumaczyć zagadnienie zła oraz pojęcie osoby w zastosowaniu do niego. Stąd wielka wartość książki dla pogłębienia teologii stworzenia i problemu zła.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Die Bussordnung der Kirche. Pastorale Hilfen und Hinweise für die Feier der Busse, wyd. Hugo Aufderbeck i Martin Fritz, Leipzig 1977, St. Benno-Verlag, s. 179.

Ogłoszony 2 grudnia 1973 roku przez Pawła VI nowy rytuał pokuty (*Ordo Paenitentiae*) wprowadza daleko idące zmiany w tej ważnej praktyce Kościoła. Książka jest pomyślana jako szeroko pojęty komentarz tego obrzędu, który pozwoliłby na głębsze zrozumienie pokuty chrześcijańskiej i lepsze jej praktykowanie.

List wprowadzający napisał kardynał Bengsch przewodniczący episkopatu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to prosta prezentacja nowych obrzędów wskazująca, w jaki sposób organicznie zrastają się one z dawną praktyką, przy czym wyraźnie zostaje zalecone stopniowe i roztropne